

MARIUSZ KOWALSKI
Warszawa

POCHODZENIE FIODORA NIEŚWICKIEGO W ŚWIETLE BADAŃ GENETYCZNYCH

WPROWADZENIE

PPOCHODZENIE WIELU RODÓW KSIĄŻĘCYCH Wielkiego Księstwa Litewskiego nie zostało w dostateczny sposób wyjaśnione. Dotyczy to również kilku dynastii wołyńskich. W grupie tej, obok Ostrogskich i Czetwertyńskich, znajdują się również Zbarascy. Ci ostatni rozdzielili się na cztery główne linie: Zbaraskich, Wiśniowieckich, Poryckich i Woronieckich. Przedstawicielem jednej z nich był Michał Korybut Wiśniowiecki, ostatni należący do miejscowej dynastii książęcej władca Polski, Litwy i części Rusi. Protoplastą tych wszystkich rodów był Fedka (Fiodor) Nieświcki, o którego pochodzeniu nic w zasadzie nie wiadomo.

Warstwa wołyńskich książąt (kniaziów większych), do których zaliczali się również Zbarascy, uformowała się ostatecznie w okresie quasi-suwerennych rządów Świdrygiełły (w latach 1440–1452)¹. Korcecy, Czartoryscy, Sanguszkowie i Zbarascy uważali się za potomków Gedymina. Czetwertyńscy i Ostrogscy wywodzili swój ród od Ruryka. Czetwertyńscy sądzili, iż są potomkami Światopełka, wielkiego księcia kijowskiego. Ostrogscy za swojego przodka uważali księcia halicko-włodzimierskiego, Daniela. Większość badaczy, nie negując pochodzenia tych rodów od Ruryka, sugeruje jednak, iż mogły być one odgałęzieniami turowsko-pińskiej linii Rurykowiczów, co jest zbieżne z tradycją Czetwertyńskich (protoplastą tej linii był bowiem Światopełk)².

¹ Zob. M. Kowalski, *Księstwa Rzeczypospolitej: państwo magnackie jako region polityczny*, Warszawa 2013.

² Zob. J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895.

Pochodzenie Koreckich, Sanguszków i Czartoryskich od Gedymina nie pozostawia już obecnie większych wątpliwości³. Problem sprawiają jedynie Zbarascy, a dyskusja w ich sprawie trwa już od dłuższego czasu. Niektórzy, w ślad za tradycją rodu, przypisują im pochodzenie od Gedymina. Tezę tę postawił Józef Puzyna⁴. Przychylali się do niej tacy badacze jak, Oskar Halecki⁵, Zygmunt Wdowiszewski⁶, a ostatnio Tadeusz Wasilewski⁷ i Ilona Czamańska⁸. Większość z nich utożsamia Fedka Nieświckiego, protoplastę rodu Zbaraskich, z Fiodorem Korybutowiczem, synem Korybuta Dymitra i wnukiem Olgerda Gedyminowicza. O pochodzeniu tym miałyby również świadczyć ich herb, nazywany Korybutem.

Do innych wniosków dochodzili m.in. Józef Wolff⁹, Władysław Semkowicz¹⁰, Zygmunt Luba-Radzyński¹¹ a ostatnio Jan Tęgowski¹², uznając iż nie ma dowodów (co jest zresztą zgodne z prawdą), by Fiodora Korybutowicza i Fedka Nieświckiego, można było uważać za jedną i tę samą osobę. Nie ma więc podstaw, poza rodzinną tradycją (która często bywa zwodnicza), by uważać Zbaraskich za Gedyminowiczów. Autorzy owi w większości wywodzili Nieświckich – choć jedynie na zasadzie intuicyjnego przypuszczenia – od turowsko-pińskich Rurykowiczów.

Nie ma potrzeby przedstawiania w tym miejscu argumentów prezentowanych w dyskusji. Zainteresowani mogą zapoznać się z nimi w wymienionych publikacjach. Ostatnio przedstawione w nich tezy omówili również badacze

³ Zob. J. Tę g o w s k i, *Pierwsze pokolenia Gedyminowiczów*, Poznań–Wrocław 1999.

⁴ J. P u z y n a, *O pochodzeniu kniazia Fedka Nieświzkiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1911, nr 1, s. 6–15; nr 3–4, s. 43–47; nr 5–6, s. 74–82.

⁵ Zob. O. H a l e c k i, *Ostatnie lata Świdrygielli i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1915. *Z Jana Zamojskiego inwentarza archiwum koronnego*, „Archiwum Komisji Historycznej” 1919, z. 12.

⁶ Zob. Z. W d o w i s z e w s k i, *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968.

⁷ T. W a s i l e w s k i, *Wnuczka Korybuta Olgerdowicza Zofia Zygmuntówna (Żedewidówna), księżna Zubrewicka i potomkowie Fedka Korybutowicza Nieświzkiego Wiśniowieccy i Zbarascy*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2001, nr 5 (16), s. 176–179.

⁸ Zob. I. C z a m a ń s k a, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007.

⁹ Zob. J. W o l f f, *op. cit.*

¹⁰ W. S e m k o w i c z, *Korybutowicze i Nieświzcy w świetle sfragistyki*, „Miesięcznik Towarzystwa Heraldycznego” 1913, nr 6, s. 200–204.

¹¹ Z. L. R a d z i m i ń s k i, *W sprawie pochodzenia Fed'ka Nieświzkiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1911, nr 4, s. 142–145; I d e m, *Jeszcze w sprawie Fedka Nieświzkiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1912, nr 5, s. 158–165; I d e m, *Itinerarze kn. Fedora Korybutowicza i kn. Fedka Nieświzkiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1913, nr 11–12, s. 194–200.

¹² J. Tę g o w s k i, *Pochodzenie kniazów Iwana i Fiodora Nieświckich*, „Genealogia” 1996, nr 7, s. 125–136; I d e m, *Jeszcze o pochodzeniu kniazia Fiodora Nieświckiego*, „Genealogia” 1996, nr 8, s. 87–90; I d e m, *Pierwsze pokolenia...*

ukraińscy, formułując swoje przemyślenia w tej sprawie¹³. Wśród argumentów negujących pochodzenie Fiodora Nieświckiego od Gedymina, przekonywający jest przede wszystkim pogląd Jana Tęgowskiego¹⁴. Utożsamiając Korybutowiczów z Nieświckimi, a więc Fiodora i Iwana Korybutowiczów z Fedką i Iwanem Nieświskim, należałoby przyjąć, iż żona tego ujednoczonego Iwana, Jarochna z Korczaków (w rzeczywistości żona Iwana Nieświckiego), która owdowiała w wieku ok. 70 lat, poślubiła następnie Borysa Glišńskiego i była matką jego dzieci (co w rzeczywistości dotyczyło żony Iwana Korybutowicza). Nie przesądza to, o tym czy Nieświccy byli potomkami Gedymina czy Ruryka, wydaje się jednak wykluczać utożsamienie Nieświckich z Korybutowiczami. Jan Tęgowski przypuszcza natomiast, iż Fiodor Nieświcki mógł wywodzić się z Rurykowiczów turowsko-pińskich, typując na jego ojca Wasyla Winnickiego, tożsamego prawdopodobnie z Wasylem Boskim¹⁵. Nie znany jest jednak rodowodów tej postaci, przesuując ewentualnie problem o jedno pokolenie.

Nowe perspektywy badawcze

Trudno liczyć, by miały zostać odkryte nowe źródła historyczne mogące wyjaśnić tę zagadkę. Z tego względu ważnych argumentów mogą dostarczyć rozwijane ostatnio badania genetyczne. Ich przydatności dowiódł pionier tego typu badań, Bryan Sykes, który wykazał, iż wbrew rodowej tradycji przodek szkockiego rodu MacDonaldów nie był miejscowym Gaelem, lecz jednym z wodzów Wikingów¹⁶. Podobne badania w odniesieniu do Rurykowiczów i Gedyminowiczów zapoczątkował Andrzej Bajor, publikując najważniejsze wnioski w artykule *Rurykowicze, Bolesław Śmiały i genetyka*¹⁷. Wyniki zostały również upublicznione na popularnym portalu poświęconym genealogii genetycznej¹⁸. Odwoływało się do nich kilku autorów, próbujących wyjaśnić genealogiczne zawilości wspomnianych rodów¹⁹. Ich doświadczenia wydają się wskazywać, iż

¹³ I. P a p a, *Zagadka pochodzenia knjazja Fed'ka Nesvic'kogo: dawni ta novitni diskusii*, „Visnik. L'vivs'kogo universitetu” 2011, nr 46, s. 42–64; M. B a b i Ń s k a, *Polemika chleniv pol's'koho tovarystva heral'dychnoho nad pokhodzhennya knyazja Fed'ka Nesviz'koho (1911–1930)*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2013 (2014), t. 5, s. 72–94.

¹⁴ Zob. J. T ę g o w s k i, *Pierwsze pokolenia...*

¹⁵ Zob. J. T ę g o w s k i, *Jeszcze o pochodzeniu...*

¹⁶ Zob. B. S y k e s, *Przekleństwo Adama: przyszłość bez mężczyzn*, Warszawa 2007.

¹⁷ A. B a j o r, *Rurykowicze, Bolesław Śmiały i genetyka*, „Mówią Wieki” 2008, nr 7, s. 24–28.

¹⁸ *Rurikid Dynasty DNA Project*, www.familytreedna.com/public/rurikid/.

¹⁹ V. V o l k o v, *Vse li rjurikovichi proiskhodjat ot odnogo predka? Proiskhozhdenie Rjurika i Gedimina v svete poslednikh geneticheskikh issledovanij*, [w:] *Genealogija dopetrovskogo vremeni: istochnikovedenie, metodologija, issledovanija*, red. A. Rodionov, Sankt-Peterburg 2012, s. 11–40;

połączenie wiedzy genetycznej z informacjami z dotychczasowych źródeł może rzucić nowe światło na pochodzenie wielu rodów, w tym również Zbaraskich.

Badania tego typu stały się możliwe dzięki odkryciu pewnych szczególnych właściwości naszego kodu DNA. Wiele cech dziedziczonych po naszych przodkach ma bardzo nietrwały charakter. Po kilku pokoleniach wachlarz genów osób należących do tej samej rodziny może ulec radykalnej zmianie. Odkryto jednak w ludzkim materiale genetycznym elementy względnie trwałe, dziedziczone zarówno w linii męskiej (z ojca na syna), jak i w linii żeńskiej (z matki na córkę). W badaniach dotyczących pochodzenia interesujących nas rodów istotne znaczenie ma dziedziczenie w linii męskiej. Względnie trwałe, ulegające bardzo rzadko mutacji elementy męskiego chromosomu Y określane są mianem haplogrupy y-dna. Jest to grupa podobnych ze względu na wspólne pochodzenie haplotypów, czyli serii alleli genów położonych w specyficznym miejscu na chromosomie. Mutacje tych sekwencji zachodzą na tyle rzadko, że można łatwo określić pokrewieństwo i pochodzenie od wspólnego przodka. Na tyle jednak często, by można było określić stopień tego pokrewieństwa i orientacyjny czas w którym żył wspólny przodek²⁰.

Ponieważ nie jestem specjalistą w dziedzinie genetyki, w sprawach dotyczących wzajemnego pokrewieństwa linii Rurykowiczów oparłem się w niniejszym artykule na ustaleniach innych autorów²¹. Wspomniani badacze koncentrowali się na ogólnym opisie uzyskanych rezultatów i określenia relacji pomiędzy żyjącymi przedstawicielami rodu. W niniejszym artykule skupiono się na rozważaniach dotyczących pochodzenia Nieświckich, uzupełniając wyniki badań genetycznych argumentami z innych dyscyplin naukowych, przede wszystkim z heraldyki i sfragistyki. Stawianą hipotezą badawczą jest pochodzenie Nieświckich od książąt smoleńskich (Rościśławiczów), potomków Rościśława Mściśławowicza, księcia smoleńskiego i kijowskiego, a w szczególności od domniemanego czernichowskiego (karczewskiego) odłamu tej dynastii.

Haplogrupy Ruryka i Gedymina

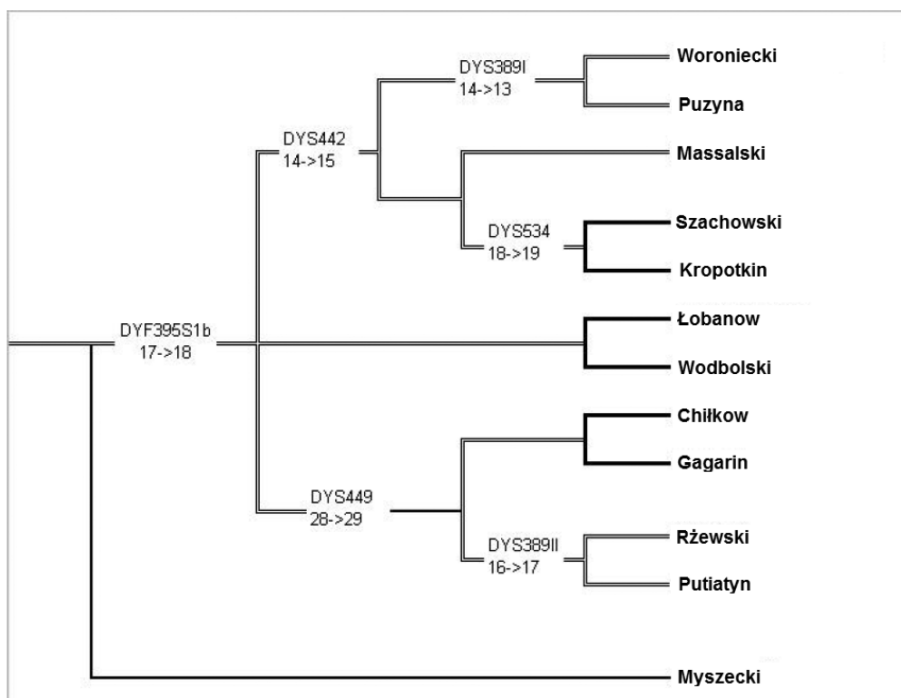
W ramach *Rurikid Dynasty DNA Project*²² badaniom genetycznym poddali się zarówno przedstawiciele różnych gałęzi Rurykowiczów, jak i Gedyminowiczów. Sens wykorzystywania tych wyników może budzić wiele wątpliwość z uwagi na liczne możliwości przerwania ciągłości genetycznej w linii męskiej,

Ryurikovichi na filogeneticheskom dereve Y-DNA gaplogruppy N; <http://mougllley-gen.livejournal.com/2944.html>; zob. M. K o w a l s k i, *op. cit.*

²⁰ B. S y k e s, *op. cit.*

²¹ A. B a j o r, *op. cit.*; V. V o l k o v, *op. cit.*; zob. *Rjurikovichi na filogeneticheskom dereve Y-DNA gaplogruppy N*, <http://mougllley-gen.livejournal.com/2944.html>.

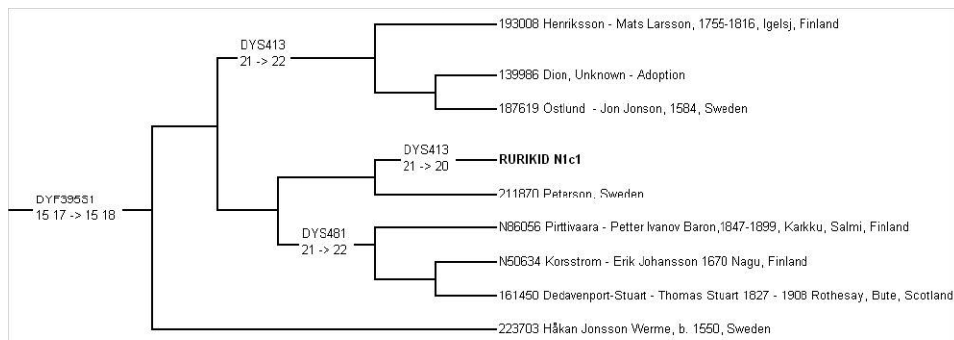
²² *Ibidem.*



Ryc. 2. Filogenetyczne drzewo Rurykowiczów będących nosicielami haplogrupy N1c1. Podwójna linia oznaczona najbardziej wiarygodne genetyczne związki²⁵

Posiadana przez te rody haplogrupa y-dna okazała się równocześnie charakterystyczna dla wielu Szwedów zamieszkujących Szwecję i Finlandię. Można pod tym względem zauważyć wyraźną zbieżność genetyczną pomiędzy nimi a Rurykowiczami (Ryc. 1). Większość z nich nosi szwedzkie nazwiska (Åkerman, Peterson, Larsson, Ostlund, Korsström). Zbieżność ta może być kolejnym dowodem wareskiego pochodzenia samego Ruryka. Zauważalne przemieszanie Rurykowiczów i ich genetycznych kuzynów ze Skandynawii (Ryc. 1) jest rezultatem niewielkich zmian w chromosomie. Volkow zaproponował oczyszczenie danych z tych genetycznych „szumów” i wyznaczenie bardziej zgodnego z rzeczywistością pokrewieństwa pomiędzy Rurykowiczami (Ryc. 2) oraz Rurykowiczami a ich szwedzko-fińskimi genetycznymi krewnymi (Ryc. 3).

²⁵ Źródło: V. Volkov, *op. cit.*



Ryc. 3. Drzewo filogenetyczne Rurykowiczów i ich najbliższych genetycznych krewnych²⁶

Wspomniane badania dostarczają jednak również dowodów na przełamanie ciągłości genetycznej lub inne pochodzenie niektórych części dynastii Rurykowiczów. Tak jest w przypadku rodów wywodzących się od niektórych linii książąt czernichowskich: Oboleńskich, Wołkońskich, Boratyńskich, którzy są nosicielami haplogrupy R1a, szczególnie licznej u ludów słowiańskich. Przebadany członek rodu Czetwertyńskich jest natomiast nosicielem haplogrupy I2a, drugiej co do liczebności haplogrupy y-dna u ludów słowiańskich.

Badania genetyczne dotyczące rodów uważających się za potomków Gedymina wykazały, iż większość ich przedstawicieli jest nosicielami haplogrupy y-dna N1c1a1a1a1a (L551 + L149.2 +), odrębnej w stosunku do haplogrupy Ruryka, ale wraz z nią należącej do większej grupy. Pokrewieństwo to wskazuje, iż wspólny przodek obu rodów mógł żyć nieco ponad 3 tys. lat temu²⁷. Dystans ten pozwala jednak precyzyjnie określić przynależność rodową potomków obu dynastii. Noszona przez Rurykowiczów i Gedyminowiczów haplogrupa jest charakterystyczna dla północnej części Eurazji, występując w dużym odsetku zarówno u Bałtów i Finów na zachodzie, jak i u Czukczów na wschodzie. Do Europy została najprawdopodobniej przyniesiona przez ludy uralskie, które już nad Bałtykiem wymieszały się z ludami indoeuropejskimi. Siła tej uralskiej domieszki odróżnia Litwinów i Łotyszy od Słowian, poza niektórymi grupami Rosjan (np. Pomorcy), wywodzących się od zeslawizowanych ludów fińskich. Haplogrupę Gedymina noszą przebadani przedstawiciele rodu Chowańskich, Trubeckich, Golicynów oraz rosyjskiej gałęzi Czartoryskich, o której istnieniu do niedawna nie zdawano sobie sprawy. Posiadana przez te rody haplogrupa jest

²⁶ Źródło: V. Volkov, *op. cit.*

²⁷ *Ibidem.*

charakterystyczna dla mieszkańców dzisiejszej Litwy. Stanowi to oczywiste i raczej nie kwestionowane potwierdzenie litewskich korzeni rodu Gedymina.

Podobnie jak w przypadku Rurykowiczów, również u Gedyminowiczów genetyczna ciągłość nie dotyczy wszystkich „formalnych” przedstawicieli rodu. Tak okazało się w przypadku jednej z polskich linii Czartoryskich, której przebadany przedstawiciel, potomek Konstantego Czartoryskiego (1774–1860), jest nosicielem haplogrupy R1b²⁸. Idąc za opiniami historyków²⁹, można przyjąć, iż stało się to za sprawą romansu Izabeli z Flemingów Czartoryskiej (1746–1835) z Armandem Ludwikiem de Gontaut-Biron, księciem de Lauzun. Jego owocem miał być wspomniany Konstanty Czartoryski. Jego potomkami, poza jednym wyjątkiem, są wszyscy żyjący dziś mężczyźni przedstawiciele polskiej linii rodu.

Genetycznymi Gedyminowiczami okazali się natomiast przedstawiciele rosyjskiej gałęzi Czartoryskich (Chartorisky), którzy obecnie mieszkają w Australii. Ich rodzinna tradycja mówi o litewskim przodku, który dostał się do moskiewskiej niewoli w czasie wojny lat 1500–1503, a później zdecydował się osiedlić w Moskwie na stałe³⁰. Mógł być nim wnuk Aleksandra, księcia Nowogrodu i Pskowa, a syn Szymona (Siemiona), księcia na Łohojsku, którego potomstwo w tym samym mniej więcej czasie miało być wzięte do niewoli przez Tatarów³¹.

Pomimo wspomnianych przypadków przerwania ciągłości genetycznej badania potwierdzają, iż zasadniczy trzon Rurykowiczów wywodzi się od jednej osoby (prawdopodobnie Ruryka), która mogła pochodzić z terenów dzisiejszej Szwecji lub Finlandii. Na tej samej zasadzie, badani dowodzą, iż zasadniczy trzon Gedyminowiczów wywodzi się od jednej osoby (prawdopodobnie Gedymina) pochodzącej z Litwy.

²⁸ Na Litwie posiada ją ok. 5% mężczyzn, w Polsce 12%. Jest ona natomiast charakterystyczna dla Europy Zachodniej (np. Francji), gdzie jej nosicielami jest ok. 50% mężczyzn (Distribution of European Y-chromosome DNA (Y-DNA) haplogroups by country in percentage, http://www.eupedia.com/europe/european_y-dna_haplogroups.shtml).

²⁹ Zob. J. Łojek, *Strusie Króla Stasia: szkice o ludziach i sprawach dawnej Warszawy*, Warszawa 1961; J. Dackiewicz, *Paryż zdradzony, czyli, Izabela Czartoryska*, Lublin 1971; J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski: 1770–1861*, Warszawa 1994.

³⁰ *Rurikid Dynasty DNA Project...*

³¹ J. Bartoszewicz, *Czartoryski (Siemion)*, [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 6, red. S. Orgelbrand, Warszawa 1861, s. 214–215; J. Wolff, *op. cit.*; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 1, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 5, Wrocław 1994; A. Michalski, *Działalność gospodarcza książąt Czartoryskich w księstwie klewańskim w latach 1701–1741*, Słupsk 2012.

Haplogrupa książąt Woronieckich

Ród Zbaraskich wygasł w końcu XVII w., ród Wiśniowieckich w 1744 r. Nikt do tej pory nie pokusił się o badanie genetyczne ich szczątków. Nie wiadomo również, czy takie badania są w ogóle możliwe. Do dziś przetrwał jednak ród Woronieckich, boczna linia książąt Zbaraskich. Wywodzą się oni od Stefana Wojny Woronieckiego (ur. ok. 1520), syna Fiodora (Teodora) Zbaraskiego, wnuka Wasyla (Bazylego) Zbaraskiego (zmarł po 1475). Ten ostatni był wnukiem Fiodora Nieświckiego. Woronieccy odziedziczyli po przodkach tylko niewielką część dzielnicy zbaraskiej, główną siedzibą rodu czyniąc Woronczyn, położony w zachodniej części Wołynia. Od tej miejscowości Woronieccy przybrali swoje nazwisko, jednak utrzymanie fragmentu dzielnicy zbaraskiej pozwoliło im zachować tytuł książęcy. W tych czasach był on bowiem nierozzerwalnie związany z posiadaniem dóbr nadanych na prawie książęcym³².

Badaniom haplogrupy y-dna poddał się żyjący dziś potomek Lucjana Woronieckiego (1806–1875), posiadający udokumentowany (przynajmniej pod względem formalnym) rodowód od książąt Zbaraskich. Badanie to w sposób jednoznaczny wskazało, iż jest on nosicielem haplogrupy y-dna, charakterystycznej dla Rurykowiczów³³. Przy założeniu ciągłości genetycznej rodu stanowi to jednoznaczny argument za pochodzeniem Fiodora Nieświckiego, i jego potomków: Zbaraskich, Wiśniowieckich, Poryckich i Woronieckich od Ruryka.

Nie można oczywiście odrzucić hipotezy, iż w nieznanych okolicznościach nastąpiło przerwanie ciągłości genetycznej. Mogło się to stać w dowolnym momencie dziejów rodu. Pewne mogłoby być tylko to, że sprawcą tej zmiany był ktoś z potomków Ruryka. Mogłoby się to stać na drodze adopcji lub zdrady małżeńskiej. Bliskie relacje pomiędzy Gedyminowiczami i Rurykowiczami na przestrzeni dziejów nie wykluczają takiej możliwości. W takim wypadku pochodzenie Fiodora Nieświckiego nadal pozostawałoby tajemnicą. Nie mamy jednak żadnych podstaw by tak sądzić. Przebadany potomek Fiodora okazał się genetycznym Rurykowiczem, a wyniki badań innych potomków Ruryka i Gedymina pokazują, iż ciągłość genetyczna w większości wypadków została utrzymana do dziś. Wobec braku przekonujących dowodów, by uznać Fiodora Nieświckiego za syna Korybuta, należy więc przyjąć iż jego przodkiem był Ruryk.

Fedko Nieświcki jako potomek książąt smoleńskich

Hipotetycznie można przyjąć za wieloma badaczami, że przodkowie Nieświckich byli Rurykowiczami turowsko-pińskimi. Należy jednak zwrócić uwagę, iż

³² M. Kowalski, *op. cit.*

³³ *Rurikid Dynasty DNA Project...*

wśród przebadanych genetycznie rodów wywodzących się od Ruryka, haplotyp Woronieckich najbliższy jest haplotypowi Puzynów (RYC. 2). Może to sugerować bliskie pokrewieństwo pomiędzy tymi liniami, choć sami Puzynowie (i bliscy im Ogińscy), używający przydomka „z Kozielska”, uważani są najczęściej za potomków książąt smoleńskich³⁴ lub czernichowskich (Księstwo Kozielskie zostało wydzielone z Księstwa Czernichowskiego). Motyw herbu Puzynów i Zbaraskich także może wydawać się podobny, gdyż w obu występuje krzyż wieńczący podobne w swym kształcie obiekty: „bramę” u Puzynów (RYC. 4c) i półksiężyc u Zbaraskich (RYC. 4a). Jeszcze bardziej podobny do herbu Zbaraskich był herb kniazów Kropotków (RYC. 4d) (brama zwieńczona całym krzyżem, w odróżnieniu od krzyża rozdartego na pół w herbie Ogińskich i Puzynów). Kropotkowie i ich rosyjscy kuzyni Kropotkinowie również mieli wywodzić się od książąt smoleńskich³⁵, i są również blisko Nieświckich (Woronieckich) na drzewie filogenetycznym Rurykowiczów (RYC. 3). Zbliżoną haplogrupę y-dna posiada także przebadany przedstawiciel rodu Rzewskich, którzy według tradycji również stanowią odgałęzienie książąt smoleńskich. Bliskość genetyczna wykazują także Massalscy (RYC. 3), podobnie jak Puzynowie uchodzący za jedną z linii książąt czernichowskich. Ich herb (RYC. 4e) także nawiązuje do wspomnianego wzorca (litera „M” zwieńczona krzyżem). Obrazowo można by powiedzieć, iż we wszystkich wspomnianych przypadkach podobieństwo znaku herbowego polega na umieszczeniu krzyża (rozdwojonego lub nie) na dwunożnym postumencie.

Znak herbowy o podobnym kształcie nawiązuje w szczególności do znaku rodowego Rościsława (RYC. 4f), który zapoczątkował dynastie książąt smoleńskich. Wywieść można z niego i „bramę”, i literę „M”, i nawet zarys księżycy z gwiazdą, gdyby zaokrąglić kształty największego elementu znaku. W przypadku potomków Nieświckich szczególnie do znaku tego podobna jest górna część znaku Zbaraskich z XVI w. (RYC. 4h).

Należy zauważyć, iż zarówno księstwa Massalskie i Kozielskie, nie tylko sąsiadowały ze sobą, ale były również najdalej na północ wysuniętymi księstwami czernichowskimi, sąsiadując bezpośrednio z dzielnicą smoleńską. Nie można wykluczyć, iż zarówno Massalscy jak i Puzynowie wywodzili się z Rurykowiczów smoleńskich, którzy przez pewien czas władali Mosalskiem i Kozielskiem. Jest to w jakimś stopniu zgodne z opiniami niektórych badaczy, którzy wbrew przydomkowi „z Kozielska” uważali Puzynów za potomków książąt smoleńskich³⁶.

³⁴ Zob. J. Wolff, *op. cit.*

³⁵ O.O. Vinnychenko, *Knyazi i neknnyazi: Pro knyazivs'kyi tytul Yelovyts'kykh*, „Ukrayins'kyi istorychny zhurnal” 2009, nr 5 (488), s. 47–65.

³⁶ Zob. J. Wolff, *op. cit.*

Także Massalscy swe główne majątki w XV w. posiadali na Smoleńszczyźnie³⁷. Tę wersję uprawdopodobniają wnioski płynące z badań genetycznych, dotyczące rodów wywodzących się bez wątpienia od książąt czernichowskich (Oboleńscy, Wołkońscy, Boratyńscy). Pomimo tego, że uchodzą za Rurykowiczów, posiadają zupełnie inną haplogrupę y-DNA (R1a1a). Różni się ona nie tylko od haplogrupy Massalskich i Puzynów, ale i od haplogrupy zasadniczej linii Rurykowiczów. A. Bajor uważa, iż mogło się to stać za sprawą polskiego króla Bolesława II Śmiałego³⁸. Niezależnie od tego wskazuje to jednoznacznie, iż Massalscy i Puzynowie (z Ogińskimi) nie mogli być potomkami właściwych książąt czernichowskich.

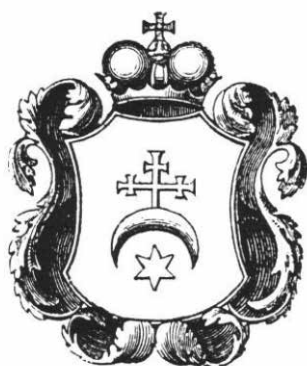
Wśród rodów wołyńskich do herbu Zbaraskich (Wiśniowieckich, Woronieckich) szczególnie podobny jest herb ich wołyńskich sąsiadów – Czetwertyńskich (Ryc. 4b), z tą różnicą, iż u tych ostatnich półksiężyc z gwiazdą zwieńczony jest nie jednym a dwoma krzyżami (mieczami). Przypomina to trochę rozwiązanie w herbie Puzynów i Ogińskich, gdzie mamy krzyż rozdwojony na pół. Do omawianego grona Rurykowiczów można by więc zaliczyć również Czetwertyńskich, gdyby nie to, iż przebadany przedstawiciel rodu jest nosicielem zupełnie innej haplogrupy y-dna (I2a). Jest ona natomiast bardzo podobna do haplogrupy rosyjskiego szlacheckiego rodu Kwaszyninów³⁹. Rozbieżność tę można by wytłumaczyć na dwa sposoby. Czetwertyńscy mogli być ruskim rodem możnowładczym, który dzięki swojej pozycji i związkom mógł zostać utożsamiony z Rurykowiczami⁴⁰. Drugą ewentualnością jest przerwanie ciągłości genetycznej w bliżej nieznanach okolicznościach. Czetwertyńscy mogliby więc być pierwotnie genetycznymi Rurykowiczami, lecz zmienili swoją genetyczną przynależność. Zakładając turowsko-pińskie pochodzenie Czetwertyńskich, można by założyć, iż tego samego pochodzenia byli Nieświccy (Zbarascy). Przyjmując inne pochodzenie tych ostatnich, podobnego pochodzenia mogliby być także Czetwertyńscy.

³⁷ Zob. *Ibidem*.

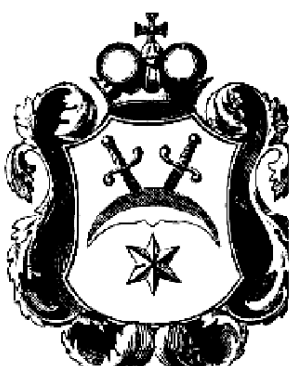
³⁸ Zob. A. B a j o r, *op. cit.*

³⁹ *Rurikid Dynasty DNA Project...*

⁴⁰ Zob. V. V o l k o v, *op. cit.*



Zbaraski



Czetwertyński



Puzyna



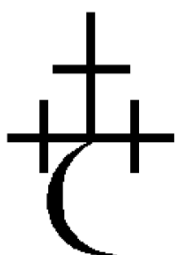
Kropotka



Massalski



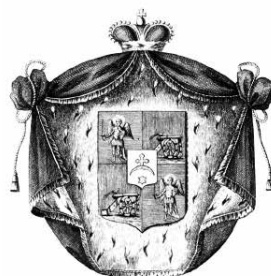
*Znak książąt smoleńskich
(Rościslawiczy)*



Znak Fedka Nieświckiego



Znak Zbaraskich z XVI w.



Daszków

Ryc. 4. *Znaki Nieświckich, Zbaraskich, Czetwertyńskich i Rurykowiczów smoleńskich*⁴¹

⁴¹ Źródło: a–e: K. N i e s i e c k i, *Herbarz polski*, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza, Lipsk, 1839–1845, t. 1–10;

Być może nosicielami charakterystycznej dla Rurykowiczów turowskich haplogrupy są Putiatynowie (z krzyżem w herbie), wywodzący się od Iwana Putiaty, przedstawiciela książąt Druckich. Ci ostatni uchodzą w oczach wielu badaczy za potomków książąt turowskich⁴², choć Tęgowski⁴³ uważa, iż istnieje również ród używający tego samego nazwiska, wywodzący się od syna Gedymina, Dymitra. Gdyby jednak za Wolffem przyjąć, że Iwan Putiata był synem Siemiona Druckiego⁴⁴, nie można tego ostatniego uznać za syna Dymitra Olgierdowica (czyli Gedyminowicza), co czyni Tęgowski⁴⁵. Nie pozwalają na to wnioski płynące z badań genetycznych, gdyż Putiatynowie mają haplogrupę charakterystyczną dla Rurykowiczów. Sprawy nie ułatwia przebadanie przedstawiciela rodu Druckich-Sokolińskich⁴⁶. Nosi on haplogrupę R1a (ale w innym wariantcie niż niektórzy Rurykowicze czernichowscy), odległą zarówno od Rurykowiczów jak i Gedyminowiczów, co może świadczyć o przerwaniu ciągłości genetycznej tej linii Druckich.

Bratem Iwana Putiaty był prawdopodobnie Iwan Baba, od którego wywodzą się rosyjscy Babiczewowicze. Ród ten również ma w herbie krzyż wieńczący półksiężyc, choć ten ostatni inaczej niż u Zbaraskich jest ustawiony pionowo. Tego typu rozwiązanie występuje jednak także w niektórych odmianach znaku Nieświckich (Ryc. 4g). Mogłoby to trochę komplikować kwestie zaliczenia tych ostatnich do smoleńskiej linii Rurykowiczów. W tym wypadku genetyka ponownie staje się pomocna. Haplogrypa y-dna Putiatynów jest, co prawda, charakterystyczna dla głównego nurtu Rurykowiczów, jednak wyraźnie odstaje od haplogrupy Woronieckich (Nieświckich), którzy wyraźnie nawiązują pod tym względem do książąt smoleńskich.

Ten tok rozumowania mogą komplikować niektóre ustalenia Volkova. Według jednej z metod klasyfikacji Putiatynowi są pod względem genetycznym najbliższymi krewnymi książąt Rzewskich⁴⁷, a ci również uchodzą za gałąź książąt smoleńskich. Te dwa rody tworzyłyby w takiej sytuacji odrębną grupę. Uznanie jednej z mutacji obecnych u Rzewskich za „szum” genetyczny (czego Volkov nie

f: S.V. Beletskii, *Lichno-rodovyye znaki knyazey-Ryurikovichy na metallicheskih podveskakh XI v.*, „Ruthenica” 2002, nr 1, s. 134–151; g–h: M. Babińska, *Polemika chleniv pol's'koho tovarystva heral'dychnoho nad pokhodzhennya knyazya Fed'ka Nesviz'koho (1911–1930)*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2013 (2014) t. 5, s. 72–94; i: *Obschchiy Gerbovník dvoryanskikh rodov Vserossiyskoy Imperii*, cz. 1, 1798, <http://gerbovník.ru/>.

⁴² Np. J. Wolff, *op. cit.*

⁴³ Zob. J. Tęgowski, 1999, *op. cit.*

⁴⁴ Zob. J. Wolff, *op. cit.*

⁴⁵ Zob. J. Tęgowski, 1999, *op. cit.*

⁴⁶ *Rurikid Dynasty DNA Project...*

⁴⁷ Zob. V. Volkov, *op. cit.*

wyklucza), pozwala jednak umieścić ich w jednej grupie z pozostałymi rodami smoleńskimi. Tak zresztą czyni inny autor (RYC. 1). Przy przyjęciu takiego rozwiązania Putiatynowie tworzą odrębną grupę (nazwijmy ją „turowską”) w pojedynkę, podczas gdy Woronieccy (a za ich pośrednictwem Nieświccy) wraz z Puzynami, Krapotkinami, Szachowskimi i Massalskimi tworzą grupę odrębną. Zgadza się to z informacjami natury historycznej i genealogicznej, gdyż większość tych rodów wywodzi się od książąt smoleńskich.

Dochodzi jednak jeszcze jednak okoliczność. Wśród rodów wywodzących się od książąt smoleńskich, rosyjscy książęta Daszkowowie (ród wymarł w 1807) posługiwali się w polu sercowym swego herbu bardzo podobnym (RYC. 4i), a w zasadzie identycznym, znakiem co Zbarascy⁴⁸. Inne rosyjskie rody wywodzące się z książąt smoleńskich (np. Krapotkinowie) posiadają w herbie armatę, ale była to z pewnością późniejsza innowacja. Za przodka rosyjskiego rodu Daszkowych uważa należy Aleksandra Światosławowicza, noszącego przydomek Daszko. Był on prawdopodobnie synem przedostatniego władcy smoleńską Światosława i bratem ostatniego – Jerzego (zm. 1407). W 1404 r. Księstwo Smoleńskie zostało włączone do Litwy, a panująca tam dynastia pozbawiona władzy. Wcześniej jednak jej przedstawiciele wielokrotnie współdziałali w różnych sprawach z władcami litewskimi. Nie można wykluczyć, iż z tego kręgu rodzinnego mogli wywodzić się Nieświccy, którzy mniej więcej w tym samym czasie (początek XV w.) pojawiają się na Wołyniu⁴⁹. Syn (krewny) któregoś z władców Księstwa Smoleńskiego mógł przejść na służbę litewską, jako uposażenie otrzymując ziemie i urzędy na Wołyniu i Podolu. To samo mogło dotyczyć jakiegoś czernichowskiego dynasty smoleńskiego pochodzenia, gdyż w połowie XIV ziemia ta weszła w orbitę wpływów Litwy. Te wersję uprawdopodobnia bliskość genetyczna Nieświckich (Woronieckich) i Puzynów. Być może tym smoleńskim założycielem rodu był wskazywany przez Tęgowskiego Wasyl Winnicki⁵⁰.

Zakładając, że Zbarascy wywodzili się od książąt smoleńskich (Rościślawiczów), można przyjąć, iż podobnie jak u Puzynów czy Massalskich, ich znak herbowy jest nieco zmodyfikowaną formą znaków tego odłamu Rurykowiczów

⁴⁸ Herbu Korybut używały również litewskie rody Daszkiewiczów i Daszków, lecz J. Wolff (*op. cit.*) zalicza ich do grupy pseudo-kniaziów, sugerując iż wywodzili się z miejscowej szlachty.

⁴⁹ W tym kontekście niezwykle intrygującym jest fakt, iż ostatnia wzmianka o Korybuciu Olgierdowicu, rzekomym ojcu Fiodora Nieświckiego, pojawia się w źródłach historycznych w kontekście oblężenia Smoleńska w 1404 r. (J. Tę g o w s k i, *Pierwsze pokolenia...*), tuż sprzed włączeniem Księstwa Smoleńskiego do monarchii litewskiej. Może tu kryje się tajemnica nazwy herbu Korybut, i fałszywe przekonanie potomków Fiodora o swym litewskim pochodzeniu. W rzeczywistości ich przodkowie mogli być krewnymi władców podbijanej właśnie ziemi, a książę Korybut mógł tu odegrać jakąś szczególną rolę.

⁵⁰ Zob. J. Tę g o w s k i, *Jeszcze o pochodzeniu...*

(Ryc. 4f). Według Bielińskiego (1996, 2002) znak ten jest z kolei zmodyfikowaną wersją kijowskiego „trójzębu”, przyjętego ostatnio jako herb niepodległej Ukrainy. W stosunku do swego pierwowzoru jest jedynie odwrócony o 180 stopni. W przypadku herbu Korybut ten zmodyfikowany „trójzab” miałby tylko dwa ostrza (zęby), w postaci rogów półksiężyca, zwróconych do dołu. Z trzeciego została jedynie końcówka, zamieniona na gwiazdę.

Wnioski

Nie odrzucając całkowicie możliwości, iż Fedko Nieświcki mógł być potomkiem jakiegokolwiek gałęzi Rurykowiczów (ze względów genetycznych w grę wchodzi przede wszystkim linie wywodzące się od Włodzimierza Monomacha), najbardziej obecnie przekonującą hipotezą wydaje się ich pochodzenie od książąt smoleńskich. Przemawiają za tym argumenty natury genetycznej, heraldycznej (sfragistycznej) i genealogicznej. Najbliżsi genetycznie Zbaraskim Rurykowicze wydają się należeć bowiem do różnych linii książąt smoleńskich (Szachowscy, Kropotkowie, Rzewscy), a w szczególności do linii, które mogły teoretycznie od książąt smoleńskich się wywodzić, lecz swe działy książęce, przynajmniej przez jakiś czas, posiadały w przylegających do Smoleńszczyzny częściach dzielnicy czernichowskiej (Puzynowie, Massalscy). Wszyscy oni posługiwali się prawdopodobnie podobnym herbem, a szczególnie bliski Zbaraskim mieli, nie przebadani genetycznie, ale wywodzący się z książąt smoleńskich, Daszkowowie. Wielu przedstawicieli smoleńskich Rurykowiczów po utracie swych dzielnic książęcych osiedliło się w różnych okolicznościach w Wielkim Księstwie Litewskim. Prócz wspomnianych powyżej Puzynów, Kropotków, Massalskich, wymienić należy również Żyżemskich, Sołomereckich. W ten sam schemat mogą wpisywać się przodkowie Nieświckich, choć obecnie nie znamy ich wcześniejszej genealogii i okoliczności w jakich mogli pojawić się na Litwie. Zagadkę tę rozwiążą być może dalsze badania genetyczne i genealogiczne.

Przyjmując, iż Fiodor Nieświcki był Rurykowiczem należy jednocześnie uznać Michała Korybuta Wiśniowieckiego za ostatniego monarchę z tej dynastii. Panował nie tylko w Polsce i na Litwie, ale również nad znaczną częścią Rusi (formalnie również nad Kijowem), czyli nad pierwotną domeną Rurykowiczów⁵¹. Ostatni przedstawiciel tej dynastii na tronie moskiewskim, Wasyl IV Szujski, rządził w latach 1606-1610, a więc ponad pół wieku wcześniej niż Wiśniowiecki. Po nim rodzimą dynastią rosyjską stali się Romanowowie. Przy założeniu, iż przodkami Wiśniowieckich byli książęta smoleńscy, należy również zauważyć, iż Michał Korybut Wiśniowiecki był ostatnim ze smoleńskich Rurykowiczów,

⁵¹ Zob. M. K o w a l s k i, *op. cit.*

któremu przysługiwał oficjalnie tytuł księcia smoleńskiego (w ramach tytulatury polsko-litewskich monarchów).

Na koniec, za Volkovem⁵², należy zwrócić uwagę na pewien paradoks. Twórcą tezy o pochodzeniu Nieświckich od Gedymina był Józef Puzyna (1878–1949), reprezentant jednej z linii Rurykowiczów. Badania genetyczne sugerują jednak, iż potomkowie Nieświckich (czyli Woronieccy) są Rurykowiczami, wśród dotychczas przebadanych przedstawicieli tego rodu najbliżsi właśnie Puzynom.



PRZEGLĄD
WSCHODNI

⁵² Zob. V. Volkov, *op. cit.*